REZOLUCYA

Kommissyi Edukacyi Narodowey, na Sessyi dnia 22. Kwietnia, Roku 1785. dana, względem Uwag nad Elementarną Grammatyką, w czasie Wizyty Szkół, do przełożenia Kommissyi podanych.

Kommissya odebráwszy Rapporta z Wizyt Jeneralnych, i znalázłszy w nich niektóre uwági nad Xiążkami Elementarnemi, mianowicie zaś nad Grammatyką uczynione; oddała ie do roztrząśnienia Towarzystwu do Xiąg Elementarnych wyznaczonemu.

Towarzystwo, wykonywaiąc rozkáz náywyższégo tego nad Kraiowemi Szkołami Urzędu, roztrząsało pilnie na kilku Sessyach zarzuty przeciwko Elementarney Grammatyce, i dało na piśmie wierną i dokładną o tém sprawę w następuiący sposób:

Ponieważ zarzuty przeciwko Elementarney Grammatyce, iedne są ogólne, drugie szczególne; przeto odpowiedzi na nie, takimże porządkiem tu się kładą.

Zarzuty ogólne są te trzy:

Pierwszy: Grammatyka Elementarna nie má *Pryncypiiów.*

Drugi: Grammatyka Elementarna nie má *Przepisów.*

Trzeci: z Grammatyki Elementarney nie można się nauczyć *po Łacinie.*

Zarzutów szczególnych iest sześć:

Pierwszy: że w Grammatyce nie masz *Konstrukcyi Rządu.*

Drugi: że nie masz, *Konstrukcyi mnieyszey Adjectivi cum Substantivo, Verbi cum Nominativo:* tudzież *kondycyy ad vertendas Locutiones.*

Trzeci: nie masz *Rodzaiów Jmión Łacińskich.*

Czwarty: nie masz *Praterytów* i *Supinów.*

Piąty: o *Deklinacyach* i *Koniugacyach* namieniono tylko.

Szósty: *Prozodya* bardzo niedostateczna.

I. *Odpowiedzi na zarzuty ogólne.*

1. *Co się tycze Pryncypiiów:* Powszechne Pryncypiia, toiest *Natura Mowy ludzkiey* przez którą się myśl maluie, i *zwyczay Narodowy*, są namienione w dziecinney Grammatyce na *Klassę I.* w *Rozdziele I.* §. 1. a daley ledwie nie w każdym

A . Roz-

Rozdziele, gdzie tylko okoliczność iaká pozwálá, té Pryncypiia są wyszczególniané, i cała Grammatyka Polská i Łacińská na nich stoi. W *Przypisach Professorskich* iest o tém osobny §. *III. do Rozdz: I. Klas: I.* pod napisém: o *Fundamentach Grammatyki.* Daléy pod wszystkiémi prawie Rozdziáłami wyszczególniaią się té Pryncypiia, z przytoczonych przykładów wyciągnioné, iako zasady wszystkich Prawideł Grammatycznych: których to Prawideł iest liczba dostateczná pod każdym Rozdziáłém. Insze Pryncypiia Grammatyczné, wyłożoné na różnych mieyscach, a w całey Grammatyce zachowané, té się znáyduią.

1. Mowa iest obrazém myśli: kto więc chce poznać mowę, powinién znać nie tylko słowa ze względami ich Grammatycznémi; ale téż znaczénié onychże.

2. Grammatyka iest zbiorém Uwág nad mową, ilé táż Mowa iest *zrozumiałą.*

3. Między wszystkiémi ięzykami ludzkiémi iest pewná podobność do siebie; i stąd pochodzi *Grammatyka Powszechná:* iest téż różność między iednym a drugim ięzykiém; i stąd się rodzi Grammatyka *Szczególna* czyli *Narodowá.*

4. Nie na cudzoziémskim ięzyku iako nieznaiomym, ale na oyczystym ięzyku iako znaiomym z praktyki, poznáwané naprzód i pokazywané bydź maią reguły Grammatyczné. Łacińską tedy Grammatykę, Polská poprzedzać powinna.

5. Przyrodzony i iedyny sposób nauczénia się wszelkiégo ięzyka, iest słuchanié, czytanié, i powtárzanié onegoż. Tak wszystkié Narody uczą się oyczystégo ięzyka.

6. Tłumaczénié cudzoziémskiégo ięzyka na oyczysty, i porównywanié iednégo z drugim w podobności i różności, przy częstém słuchaniu lub czytaniu, i naśladowaniu, uczy cudzoziémskiégo ięzyka.

7. Grammatyka wszelká nie uczy sama właściwie ięzyka; ale pokazuie iakim iest, albo iakim bydź powinién.

8. Grammatyka na oyczystym ięzyku pokázaná, a do cudzoziémskiégo ięzyka stósowaná znaczną iest pomocą do poznania i nauczénia się cudzoziémskiégo ięzyka.

9. Grammatyka cudzoziémskiégo ięzyka nié może bydź roztropnie i pożytecznie pisaną, tylko w oyczystym ięzyku.

10. Grammatyka powinna miéć koniecznie Loikę praktyczną, i przygotowywać Dzieci do Retoryki: bo té trzy Nauki, *Loika*, *Grammatyka* i *Retoryka*, dlá iednéyże rzeczy około któréy się bawią, toiest Mowy ludzkiéy, są sobie niby Siostrami.

11. Niedostateczná iest Grammatyka, która powiérzcho-

wné

wné tylko względy słów uwáżá, a do znaczéniá słów czyli do myśli nie podnosi Uczniów.

12. Grammatyka, nie od Definicyy ani Reguł, ale od przykładów poczynać się powinna: bo reguły niewyciągnioné z przykładów, zawsze ciemné, a często fáłszywé bydź muszą.

13. Fáłszywé i zbyteczné reguły, w dobréy Grammatyce mieysca mieć nie powinny.

14. Przykłady prawdziwie Łacińskié, a nie złaciniałé Lokucye, zawsze Dzieciom dáwané bydź powinny.

15. W Grammatyce, krom przykładów, nié maią mieysca, tylko powszechné lub ogólné reguły: szczególné zaś względy Grammatyczné nad każdym wyrazém, właściwé mieyscé maią w Słowniku. Próżno się tedy żáli na niedostateczność Grammatyki; kto w niéy Słownika szuká. Grammatyka, któréy braknie istotnych części, iakoto zasád przyrodzonych, Nauki o Myśli ludzkiéy, o właściwém i przenośném znaczéniu, &c. niedostateczną nazwać się powinna.

16. Dáwnych Grammatyk, częścią niedostatecznych, częścią nieprawdziwych, pospolité w Szkołach i odwieczné używanié, náywiększą iest przeszkodą do poznaniá i przyięciá nowéy Grammatyki: bo ią każdy sądzić będzie nie po tém, co w niéy iest; ale po tém, co sám umié. Długo gádano i pisano na nową Filozofiią, i na poprawę Stylu: toż o nowéy Loice swoiéy przepowiadá Kondyllak, że nie łatwo zrozumiana ani przyiętą będzie od tych, którzy się do dáwnych Loik włożyli. *Dediscit animus sero, quae diu didicit.*

17. Grammatyka Kommissyyná, iest Grammatyką Eleméntarną, toiest początkową; nowémi więc z czasém uwágami, w praktyce uczéniá zrobionémi, poprawianá i powiększaná bydź może: w swoich iednak Pryncypiiach, iako z natury rzeczy przez *Rozbiorowy* sposób Loicznie wyciągnionych, małéy podobno odmianié i poprawie iest podległá.

18. Jak myśl ludzká iest niby duszą mowy; tak Filozofiiá iest duszą Grammatyki. Zwyczayné dotąd w Szkołach Grammatyki, bawiącé się nad samémi gołych słów względami, były nakształt martwégo ciała.

19. Dzieci zrozumieć mogą Filozofiią Grammatyczną, byle Nauczyciele umieli z niémi porządnie postępować. Doświadczono iuż téy prawdy na Popisach publicznych, zwłaszcza Warszawskich.

20. Każdá Nauka, owszém i każdé rzémiesło má swóy szczególny ięzyk, od pospolitégo ięzyka różny: toiest má wyrazy sobie tylko właściwé. Grammatyka Eleméntarná nie robi

ięzyka Polskiego nowym, tylko w materyach Grammatycznych, iako nowych ięzykowi Polskiému: w jnszych materyach używá słów zwyczaynych: owszém staré a dobré Polskié słowa, ze starych Xiąg wydobywać każe, i radzi napisanié zupełnego Słownika Polskiégo, iako piérwszéy a istotnéy zasady wszystkich Kraiowych Nauk.

21. Nowé słowa albo niepotrzebnie, albo nie dobrze utworzoné podług pewnych Grammatycznych Reguł, do Słownika Oyczystégo nie maią bydź przypuszczané.

22. Słowa cudzoziémskié, zwłászcza spółkuiących z nami Narodów, iuż po całym Kraiu znaiomé i z dáwna używané, zatrzymać należy.

23. Słowa cudzoziémskié, zwłászcza Narodów wcale z nami niezwiązanych, zawsze są do zrozumiéniá i spamiętaniá trudnieyszé; niżeli náynowszé wyrazy, z oyczystégo albo pobratyńskiégo ięzyka wyciągnioné.

24. Wyrazy Greckié w Łacińskim ięzyku, Łacińskié we Francuzkim, Włoskim, Hiszpańskim, są zatrzymané: bo Greczyzna Łacinie, a Łacina nowym tym ięzykóm była źrzódłém: nasz ięzyk Słowiańszczyznę tylko má za matkę.

25. Według Filozofów, a mianowicie *Kondyllaka*, nié masz szczęśliwszéy pory na tworzénié nowych wyrazów, *techniczném* zwanych, iako gdy nauki wprowádzaią się nie w garsztkę Szkolnych ludzi; ale w cały powszechnie Naród.

26. Zepsucié i zguba ięzyka każdégo náywięcéy pochodzi od mieszaniny w jedno różnych ięzyków.

27. Prawdziwé iest *Kwintyliiana* postrzeżénié: że ów zwyczáy, *quem penes arbitrium est & jus & norma loquendi*, nie zawisł od większéy liczby ziomków, ale od ludzi uczonych, a swégo ięzyka naturę znaiących: tak iako w obyczaiach, za przykładém mnieyszéy liczby poczciwych iśdź przystoi.

28. *Ortografiia* czyli *Pisownia* powinna się zgádzać z mową ustną, bo iest iéy obrazém. Pisowniá teraźnieyszá z tego przyrodzonégo Pryncypiium wypływá, a nie iest nowá, bo od *Kochanowskiégo*, *Górnickiégo*, *Januszewskiégo*, za radą i naleganiém Wielkiego *Zamoyskiego*, choć nie zupełnie do reguł ściągnioná, a w wielu bardzo starych Xięgach zachowaná, i ledwie przed lát czterdziestą w Szkołach i Drukarniach zaniedbaná. A iako w naszym ięzyku trwá podziśdzień odmiénné iednychże liter wymáwianié; tak odmiénné tychże liter, toiest z akcéntami pisanié, trwać powinno. Ze złégo pisaniá, złé wymáwianié poszło: z dobrégo pisaniá, dobré a prawdziwé Polskié wymáwianié, wróci się do oyczyzny.

29. &c. &c. &c. 2.

2. *Co się tycze Przepisów, albo Uwag:* té w Grammatyce Elementarnéy nie tylko się stosuią do Prawideł Grammatycznych, ale téż do sposobu, iakiego się má trzymać Nauczyciel w uczéniu Dzieci. Sposób tén náyobszérniey się wyłuszczá w Przypisach na *Klassę Piérwszą* i *Drugą*. I tak pod *Rozdziałém I. o wymáwianiu Łaciny na wzór Polszczyzny*, iest;

§. VIII. *Uczénie Dzieci wymáwiania.*

§. IX. *Wprawiénie Dzieci w Uwági nad Wymáwianiém.*

§. X. *Lekcye i okkupacye dziecinne.*

POD ROZDZ: II.

§. III. *Sposób dáwania Dzieciom pierwszy ráz Nauki o częściach Mowy.*

§. IV. *Przestrogi niektóré względém Polskich i Łacińskich przykładów dla Dzieci.*

POD ROZDZ: III.

§. II. *Sposób dawania Dzieciom Nauki o nieodmiennych częściach Mowy.*

POD ROZDZ: VIII

§. II. *Uczénie Dzieci Przypadkowań* czyli *Deklinacyy.*

POD ROZDZ: IX.

§. VI. *Uczénie Dzieci Czasowania* czyli *Koniugacyi.*

Pod przydatkiém do Przypisów na Klas: I. *o Tłumaczéniu:*

§. III. *Tłumaczénie z Dziećmi Grammatyczné.*

§. IV. *Tłumaczénie z Dziećmi Historyczné.*

§. V. *O pomocach do Tłumaczénia* iakoto: *Słowniku &c.*

§. VI. *O Tłumaczéniu Polszczyzny na Łacinę.*

POD ROZDZ: I. Na Klas: II.

§. VIII. *Uczénie Dzieci Rodzaiów Polskich.*

POD ROZDZ: II.

§. VI. *Uczénie Dzieci Rodzaiów Łacińskich.*

POD ROZDZ: III.

§. V. *Uczénie Dzieci Stopniowania Polskiégo i Łacińskiégo.*

POD ROZDZ: IV.

§. IX. *Uczénie Dzieci Deklinacyi czyli Przypádkowaniá Polskiégo.*

3. *Co się tycze nauczénia się Łaciny, taka się daie odpowiedź:*

Na fundamentach wyżéy położonych Pryncypiiów, dowodzi się na kilku mieyscach Grammatyki, że ięzyka Łacińskiégo uczyć się właściwie trzeba z czytaniá Xiążek prawdziwie Łacińskich, do których zrozumieniá i naśladowaniá dobrá Grammatyka toruie drogę. Nie reguły zaisté, nie reguły uczą ięzyka. Nie z Grammatyki pewnie, nasi *Kromerowie*, *Fredrowie*, *Klonowiczowie*, *Janiccy*, *Sarbiewscy*, *&c.* ale z czytaniá Łacińskich

skich Xiążek, nauczyli się po Łacinie. Zbytnie i skrupulatne reguły, na naturze mowy ludzkiey i na zwyczaiu Rzymskim nie zasadzone, nie uczą Łaciny, ale ią psuią. Dawna to iest Kwintyliiana przestroga: *aliud est Grammatice, aliud Latine loqui.* Elementarna Grammatyka, zacząwszy od owego przykładu, *surge puer, sume librum, perlege, &c.* aż do ostatniego Rozdziału: *o Czytaniu Xiążek*, przyrodzoną tą i iedyną do nauczenia się Łaciny drogą idzie i prowadzi z Dziećmi Nauczycielów, daiąc, gdzie potrzeba, istotne a prawdziwe reguły, nayczęściey zaś uwagi pokazuiące iuż podobność, iuż różność Łaciny a Polszczyzny: na którey to podobności i różności całe *Systema* nauczenia Polaków ięzyka Łacińskiego, iest zasadzone. Droga ta, ieżeli skracaiącemi na pozór manowcami skrzywiana i zagładzana nie będzie; wątpić nie można, że do Łaciny, a tey czystey i prawdziwey doprowadzi. O zbiorach reguł Grammatycznych, iakich dotad w Szkołach pospolicie używano, subtelne, ale prawdziwe iest zdanie *Kwintyliiana*, że: *Compendio morantur.*

II. *Odpowiedzi na zarzuty szczególne.*

Szczególne zarzuty o niedostateczności Elementarney Grammatyki, że są albo nieprawdziwe, albo z nieznania prawdziwych Pryncypiiów Grammatycznych pochodzące; widocznie się pokazuie z następuiących odpowiedzi.

Ad 1mum. & 2dum. Konstrukcya czyli *Składnia* wielu Jmion i Słów szczególnych, iest w przykładach Grammatycznych i Wypisowych: inszych szczególnych wyrazów Konstrukcya, do *Słownika* należy. Reguły powszechne lub ogólne i Loiczna Teorya Konstrukcyi Polskiey i Łacińskiey iest w Grammatyce dziecinney na Klas: I. w Rozdz: X. *o Składni czyli Konstrukcyi.*

1. *Co iest Konstrukcya czyli Składnia i ioraka?*

2 *Jlorakie iest szykowanie wyrazów w mowie*, (Constructio ordinis)?

3. *Między którémi częściami mowy i w czém zachodzi Zgoda*, (Constructio Concordantiae)?

4. *Czy, i które części mowy rządzą drugiémi*, (Constructio Regiminis)?

Są tu wszystkie prawdziwe reguły Konstrukcyi *mnieyszéy:* iest zasada i obiaśnienie początkowe wszelkiey Konstrukcyi Grammatyczney w Przypisach Nauczycielskich do tegoż Rozdziału.

Są znowu w Grammatyce dziecinney na *Klas: III. w Rozdziele IV.* zebrane i wyłuszczone do poiętności dziecinney, *naprzód* zasady Konstrukcyi, toiest: poznanie *Myśli ludzkiey*, poznanie *Przypadków w Jmionach*, poznanie *Postaci* czyli *Figur*

gur

gur Grammatycznych, a osobliwie *Wyrzutni* (Elipseos.) Są, *powtóre*, prawidła powszechne *Zgody* i *Rządu* wszystkich ośmiu części Mowy, osobno i porządnie położone. Jest w Przypisach do tegoż Rozdziału obszérniey i dokładniey opisaná *Konstrukcya*, zamkniętá iednak w obrębach prawdziwey Loiki i Grammatyki.

Kondycye ad vertendas locutiones wcale nie są potrzebné temu, kto z Grammatyki Elementarney zrozumiał Formy Koniugacyy Polskich i Łacińskich, i umié ich użyć z Dziećmi w tłumaczéniu.

Ad 3tium. Rodzaie Jmion Łacińskich, i Reguły powszechné i ogólné na poznanie ich *ex significatione & ex terminatione*, tudzież niektóre potrzebnieysze Wyiątki czyli *Excepcye*, są w dziecinney Grammatyce na *Klas: II. w Rozdz: II.*. Jest w Przypisach do tegoż Rozdziału §. III. *o Rodzaiach Łacińskich*, z uwagami poprzedzaiącémi, i z Regułami w Tabellę ułożonémi. Jest zdaná po Filozoficznému sprawa, za co w zwyczayney nauce o Rodzaiach Jmion Łacińskich poczyniły się potrzebné odmiany, i zwaliły się niektóre fałszywé reguły: a tey Nauki iest blizko dwa arkusze dla iey zupełności: iakże mówić możná, że w Elementarney Grammatyce nie masz Nauki o Rodzaiach Jmion Łacińskich, i że prawie w jednem słowie odsyłá się ta Nauka do Słownika?

Ad 4tum. Praeterita i *Supina* niektóre, są w przykładach Grammatycznych i Wypisowych. Szczególné wszystkie *Praeterita* i *Supina*, są w Dykcyonarzu Łacińskim. *Tabellae Praeteritorum & Supinorum*, są przez Autora Grammatyki zrobioné, w Krakowie roku przeszłego drukowané, a do Łacińskiego Dykcyonarza na końcu przyłączoné. Są przy tych tábliczkach, i reguły powszechné i ogólné, tudzież Excepcye.

Ad 5tum. Są, w Grammatyce na *Klassę I. w Rozdz: VIII.* i *IX.* Formy wszystkie Deklinacyy i Koniugacyy. Są, w Dykcyonarzu *Tabellae Genitivorum*: tudzież (iak się wspomniało) *Praeteritorum & Supinorum:* są nadto przyrodzoné i prawdziwé zasady i reguły Przypadkowań i Czasowań Łacińskich *w Rozdz: V. i VII.* na *Klas: II.* toć w Elementarney Grammatyce nie namieniono tylko o *Deklinacyach* i *Koniugacyach*; ale są na nie dostateczné *Przepisy*.

Ad 6tum. Nie wątpił Autor Grammatyki o potrzebie *Prozodyi*, czyli *Jloczasu*: i dla tego obmyślił sposób dawania nad słowami Prozodyynégo znaczku, i od pierwszégo zaraz Rozdziału aż do ostatniego, we wszystkich go Klassach używał, ażeby się dzieci wprawiły praktycznie w dobré Łacińskich słów wymawianie.

wianie. Przystąpiwszy zaś w trzeciey Klassie do *Teoryi Iloczasowey*, nie położył iey całey w dziecinney Grammatyce: bo nie chciał mieć wszystkich dzieci Polskich Łacińskimi Poetami: w Przypisach iednak Professorskich do *Rozdz: V.* więcey reguł i uwag położył: a do nich, iako też i inszych źrzódeł, odsyła owego rzadkiego ucznia, któryby miał ducha Poetyckiego. To, co Prozodyści nazywaią *longum vel breve ex authoritate*, lub *natura*, pod żadne reguły ściągnione bydź nie może; przeto Autor Grammatyki każe się radzić w tey mierze Dykcyonarzów Poetyckich: a też ani w Alwarze, ani w Piiarskiey Grammatyce, nie było na to inszey reguły.

Tak dokładną sprawę, tyczącą się Elementarney Grammatyki, odebrawszy na piśmie od Towarzystwa do Xiąg Elementarnych Kommissya Edukacyi Narodowey, ninieyszą wydała Rezolucyą: *że nikomu we wszystkich Szkołach Koronnych i Litewskich nie wolno, pod żadnym pretextem inney, tylko Elementarney używać Grammatyki.* Zaleca oraz iak nayuroczyściey Wizytatorom Jeneralnym, aby też Rezolucyą wszystkim Szkołom do wiadomości podali, i o wykonaniu iey, w Rapportach roku przyszłego, Kommissyą uwiadomili.

Z tey też okoliczności taż Kommissya Edukacyi Narodowey, kazała oznaymić Nauczycielom dwie następuiące rzeczy:

Naprzód: ponieważ Grammatyka Elementarna odsyła sprawiedliwie wiele rzeczy do Łacińskiego Słownika, a Dykcyonarz na Szkoły wydany, iako pisany przed Elementarną Grammatyką, nie zamyka tych wszystkich rzeczy, które zamykać powinien; zaczem, przy nowey edycyi Elementarnego Dykcyonarza, umieszczą się w nim istotne względy wszystkich szczególnych wyrazów, mianowicie *Konstrukcya* i *Prozodya*.

Powtóre: ponieważ Dzieło Grammatyczne, we trzech Tomikach zamknięte, a dla samey nowości swoiey, iest trudnieysze; przeto *Plan* czyli *Układ* dzieła tego, w kilkunastu arkuszach zamknięty, iako krótki a iasny abrys, ieszcze w tym roku, dla obiaśnienia i pomocy Professorów, drukowany będzie.

Z Protokułu Kommissyi Edukacyi Narodowey wypisano i wydano.

(L.S.)

Joachim Gintowt Dziewiałtowski
Kommissyi Eduk: Sekretarz.